PIĄTEK dnia 23. Kwietnia 1819. (Nro 167.)

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Pocztą na Kwartał Zł: 13

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *z Warszawy.* —

Dziś o godzinie 10. z rana odprawiło się uroczyście w kościele Katedralnym S. Jana żałobne nabożeństwo po zmarłym ś. p. Franciszku Skarbku Malczewskim Arcy-Biskupie Warszawskim, Prymasie Królestwa Polskiego. Celebrował JW. JX, Prażmowski Biskup Płocki. Kazanie miał WJX. Szaniawski Kanonik Katedralny Warszawski.

Franciszek Skarbek Malczewski urodził się roku 1754. Po śmierci ś. p. Ignacego Krasickiego Arcy-Biskupa Gnieznieńskiego, administrował tąż Dyecezją. Mianowany był potém Biskupem Poznańskim, a póżniej Kujawskim. W końcu zaszczycony zaufaniem N. Cesarza i Króla, został Arcy-Biskupem Warszawskim i Prymasem Królestwa Polskiego. Żył lat 65. Pochowany na Cmentarzu Powązkowskim.

— Odebraliśmy do ogłoszenia, Obwieszczenie następujące:

Rektor Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu.

Zadosyć czyniąc Ustawom wewnętrznego Urządzenia Królewsko-Warsawskiego Uniwersytetu, tytułem IX. § 179 i 195. objętym, podaje do publicznej wiadomości, iż podług Ustaw tytułem VIII. i IX. wewnętrznego Urządzenia Uniwersytetu tutejszego przepisanych i zastosowanych do Dekretu JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 16. Maja r. z. względem Lekarzy wojskowych, tudzież Reskryptu Kommissji Rządowej Wojny z dnia 16. Września r. z., Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z d. 19 Września r. z. do Rady Lekarskiej Królestwa Polskiego przesłanych i w skutek podania W. Dziekana Wydziału Lekarskiego pod dniem 2. Października r. z. zatwierdzonego przez Kommissją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, po odbytej poprzedniczo kwalifikacji i Examinach prawem przepisanych, mianowani i ogłoszeni zostali w dniu 17. b. m. i r. na posiedzeniu obchodowém publiczném przez W. Dziekana Wydziału Lekarskiego, po dyspucie publicznie bronionej przez W. Przybylskiego Lekarza Dywizji Gwardji Królewskiej: 1. Magistrami i Doktorami Chirurgji: W. Józef Przybylski, i WW. Lekarze Sztabowi: Stanisław Przystański, Wawrzyniec Daszewski i Jan Schmitter. 2. Mianowani i ogłoszeni zostali Magistrami Medycyny i Chirurgji byli Uczniowie Wydziału Lekarskiego, dziś Lekarze Wojskowi JPP. Jan Brawacki i Józef Kowsze-

wicz. 3. Mianowani i ogłoszeni zostali Magistrami Chirurgji JPP. Lekarze batalionowi: Jan Łuczyński, Marcin Klimkiewicz, Szymon Pyrzanowski, Antoni Vollert, Karól Giełczewski, Samuel Brettschnejder i Hippolit Dziarkowski Lekarz sztabowy.

w Warszawie 18. Kwietnia 1819. r.

X. Szwejkowski.

Jacyna. S. J. U.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLJA.

z Londynu 7. Kwietnia.

Dnia 3. Kwietnia, naradzali się lekarze Królescy pierwszy raz pod prezydencją Xięcia York, a ogłoszony przez nich Bulletyn donosi, iż zdrowie Monarchy, zawsze jest w jednym stanie.

— Dnia 2. b. m. wniósł powtórnie w Izbie niższej P. Lambton prośbę Jenerała Gourgaud, który jak wiadomo, na dniu 14. Listopada z Anglji wywiezionym zoztał. Uskarża się Jenerał przeciw Panu Capper, który z rozkazu Lorda Sidmouth przybył z piętnastu ludźmi w kije uzbrojonemi, do jego mieszkania i wyciągnął go z pościeli. Zabrał mu potém papiery, a gdy Jenerał na gwałt zaczął wołać, Ajenci Pana Capper poważyli się bić go kijami: poczém wsadzili go na wóz pocztowy i wywieźli. Ponieważ Jenerał Gourgaud nie przybył do Anglji bez wiedzy Rządu, użala się przeto na tak srogie obejście, a szczególniej przeciw Lordowi Sidmouth do którego po kilka razy w tej okoliczności pisał. Rzeczy Jenerała, odesłane mu później były na stały ląd; ale zamek był naruszony, i z tego powodu wiele mu rzeczy i papierów brakuje.

Sprawa ta (dodał Pan Lambton) uwłacza Rządowi naszemu: należy ją przeto przyzwoicie zagodzić. Jenerał niezaprzecza Anglji prawa oddalenia go z kraju; ale uskarża się na nieprawne zabranie mu papierów, tem bardziej, gdy wyraźne od Rządu otrzymał pozwolenie zostania w Anglji. Domaga się przeto, aby mu wolno było powrócić do Anglji i rospocząć proces przeciw tym, którzy poważyli się zgwałcić prawa krajowe. W końcu żądał P. Lambton, aby prośba Jenerała roztrząśnioną była przez Izbę.

P. Elive odpowiedział na to: iż Policjanci, niebyli uzbrojeni w kije i że przeciwnie Jenerał Gourgaud, usiłował orężem dać im odpór. — Sir Wilson, bronił sprawy Jenerała, mówiąc, iż nieprowadził nigdy zakazanej Korrespondencji; że to zapewne tylko pismo jego o bitwie pód Waterloo, niepodobało się nieprzyjaciołom jego, i że wreszcie zabranie papierów niczem usprawiedliwione być nie może. — Lord Castlereagh odezwał się: iż Policjanci tak sobie postąpili, jak postąpić byli powinni. — Mówili potem Panowie Cockburn i Bathurst przeciw, a PPwie Bennet Sindair i Huthinson za Jenerałem Gourgaud, w końcu postanowiono: aby prośba Jego wydrukowaną i przełożoną była Izbie.

— Posiedzenia Izb zamknięte zostały z powodu Świąt Wielkanocnych, na dni czternaście.

— Kurjer Londyński donosi, iż Przychody Wielkiej Brytanji w ostatnim Kwartale podniosły się znacznie: uczyniły ogółem 10,482,000. funtów Szterlingów (około 412. miljonów Złł: pol:)

— Okręty nazwiskiem: Hecle i Gripper przeznaczone do nowej podróży ku biegunowi północnemu, gotowe są już w Deptford i dnia 14. b. m. na morze wypłynąć mają.

— Z okoliczności obchodu rocznicy Urodzin wielkiego Waschingtona, przypominają pisma publiczne Amerykańskie,

jak powszechnie sławny ten Oswobodziciel Ziemi swojej, był szanowanym. Między innemi w r. 1797. Tomasz Erskine przysłał mu z Anglji jedno z dzieł swoich, na którém własnoręcznie dał napis następujący: „Jenerałowi Wasyngtonowi. Mci Panie! Pozwoliłem sobie w jednym z Rozdziałów tej Księgi wspomnieć nieśmiertelne Imie Twoje. Znam wielu znakomitych ludzi; ale dla Ciebie samego czuję najgłębszy szacunek i uszanowanie. Proszę Boga, ażeby w długie lata zachował w pokoju życie tego, który się z taką chwałą powszechnemu szczęściu poświęcił."

— Bonaparte, jak się dowiadujemy, odmienił zupełnie swój sposób do życia. Wstaje między godziną 8. i 9tą, je potém śniadanie: w kąpieli czyta lub pisze, albo też dyktuje pamiętniki swoje Hrabiemu Montholon. Obiad je o godzinie 3ciej, niekiedy wcześniej, a często sam tylko. Niekiedy zaprasza Hrabiego Bertranda lub Hrabiego Montholon z Żoną na obiad, ale nigdy razem. Po obiedzie pije kawę. Nie może wychodzić na przechadzkę jak tylko w towarzystwie jednego z Oficerów Angielskich. Co wieczór, stara się Oficer niezawodnie przekonać, czyli Bonaparte jest rzeczywiście u siebie, i tak daje o tém znać przez Telegraf: „Wszystko jak się należy!"

Na okrętach naszych zostających na wyspie Stej Heleny, panuje podobno zaraźliwa febra. Ale na wyspie samej wszyscy są zdrowi.

Morning Cronicle donosi przeciwnie, iż podług odebranej z Wyspy S. Heleny na dniu 26. Stycznia wiadomości, Bonaparte był chorym i w nocy posyłał po Pana Stockoe Chirurga okrętowego. Chirurg ten, ma być z tego powodu pod Sąd Wojenny oddanym, albo z urzędu oddalonym, albowiem posądzony został iż użył tej sposobności do oddania rozmaitych listów więźniom w Longwood zamkniętym.

Z tego powodu, czyni uwagę ten Dziennik: iż niedawno gdy Bonaparte najwięcej zdawał się potrzebować Lekarza, oddalono od niego Pana O'Meara, w którym on największe pokładał zaufanie; teraz, gdy słabość jego zaczyna się znów pomnażać, odbiera mu Sir Hudson Lowe Człowieka biegłego w sztuce Lekarskiej w chwili, gdy najbardziej potrzebuje ratunku. Ci którzy dozwalają i niesprzeciwiają się podobnym okrucieństwom, powinniby przecież zastanowić się nad ich skutkiem i wyrzutami jakie kiedyś czynione im być mogą. ...

— Rozchodzi się tu wiadomość, iż suknie galowe byłych Senatorów Bonapartego, przeszły drogą handlu do Rzeczypospolity Hajty; i że tam noszą je czarni Senatorowie.

Francja.

z Paryża dnia 7. Kwietnia.

Dnia 5. b. m. wniesioną była do Izby Deputowanych petycja Kapitana Pourré, w której uprasza ażeby przyznana mu w nagrodę zasług pensja, do summy 1200. franków podwyższoną była. Jest to ten sam który w roku 1799. 18go Brumaire uratował w St. Cloud życie Bonapartemu. Wnoszący prośbę P. Villaret, popierał ją w ten sposób: „Jak kolwiek przykrem jest dla nas wspomnienie ostatnich lat okrutnego Panowania Napoleona; niepowinniśmy jednak zapominać o męztwie i szlachetności Żołnierza, który ocalając życie swemu Dowódzcy, taki nadał obrót ówczasowym okolicznościom, jakiego Francja potrzebowała." Prośba ta na wniosek podającego odesłaną została Ministrowi Wojny.

— Izba Deputowanych, otrzymała wiele petycji o odwołanie Wygnanych.

— Na prośbę Marszałkowej Brune rozkazał Król rozpocząć surowy proces przeciw mordercom jej męża.

— PP. Vieilh-Devarenne i Lefasseur, wynaleźli rodzaj kompozycji chemicznych, która ochrania wszelkie ciała od ognia. Probowano już tego sposobu do dekoracji teatralnych, i okazał się skutecznym. — Zdanie PP. Thénard i Gay-Lussac wyznaczonych przez Akademją do roztrząśnienia tego wynalazku, jest bardzo dla niego korzystném. Jest to nader ważny wynalazek.

— Na publicznem posiedzeniu Akademji Francuskiej dnia 6. b. m. czytał JX. Siccard mowę, którą Lorenz Clair głucho-niemy napisał, a która na Zgromadzeniu Stanów Zjednoczonych Ameryki dnia 28. Maja 1818. roku z okoliczności zaprowadzenia Instytutu głucho niemych w Konnektikut czytaną była.

— Przysięga Króleska, jak słychać, ma być w niektórych puktach odmienioną. Między innemi, przysięgali dawniej Królowie wytępiać wszystkich Kacerzy, i t. p.

— Sprawa przeciw oskarżonym o spisek na życie Xcia Wellingtona, pewno już dnia 10. Maja wytoczoną zostanie. Mnóstwo świadków z rozmaitych okolic Francji, z Niderlandów i z Anglji jest zapozwanych. Między innemi, stanąć mają jako świadkowie: Xiąże Wellington, Lord Kinnaird, Jenerał Murray i wiele innych dostojnych Osób. Ubożsi otrzymają po 300. franków na koszta podróży. — Sławni Adwokaci Dupin i Claveau, przyjęli obronę obwinionych Marinet a i Cantillon.

— Familja Marszałka Masseny, rozkazała wybudować pomnik dla tego bohatera z pięknego marmuru, który w krótce na grobowcu jego postawionym będzie.

— Pan Chateaubriand w jednej z mów swoich przytoczył w Izbie Parów: iż sprzedawane są po sklepach w Paryżu takie kije, które za pomocą ukrytej sprężyny, otwierać i zamykać można, a w których znajduje się mała statua Bonapartego.

— Dwie dotąd nieznane komedje Moljera, wyszły w tej chwili z druku.

— Zapewniają: iż W. Poseł Perski, stara się o to, ażeby był przyjętym do jednej z tutejszych lóż Wolno Mularskich.

— Dzienniki Francuskie zapełnione są po większej części szczegółami śmierci P. Kotzebue.

TEATR NARODOWY.

Dnia dzisiejszego, na dochód JPani Elznerowy, daną będzie pierwszy raz nowa wielka Opera we dwóch aktach pod tytułem: Sycyljanka w Algierze, z Muzyką sławnego Joachima Rosyniego, tego powszechnie ulubionego Autora. Rzecz tej Opery, jest komiczna.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE czynione w Warszawie przez **Ant: MAGIER**

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wisle.	
po południ:	ciepła	zimna	cale	linje	częś: li:			łokcie	cale
19 Kwietn.	18		27	8	0	Południowy.	Niepe: pogoda.		
20 Kwietn:	19		27	8	3	Połnocny	Deszcz		

Wydawcy odpowiedzialni.